**Tytuł:** **Formy artystyczne w działaniach edukacyjnych**

# Opracowanie: Beata Maliszkiewicz

# Program: Sefer

# Rodzaj materiału: Materiały pomocnicze

**Formy artystyczne w działaniach edukacyjnych**

Dlaczego formy artystyczne stosowane w działaniach edukacyjnych prowadzonych

metodą projektu są inspirujące dla nauczycieli i uczniów?

* Działania w ramach metody projektu są bardzo często ucieczką od szkolnej rutyny

albo i nudy. Wiadomo, nawet edukację bazującą na metodach aktywnych, ostatecznie

ograniczają te czynniki, które w szkole zawsze będą najważniejsze: program,

przygotowanie do egzaminów, brak czasu. Tymczasem projekty to coś dodanego, a

więc pozostawiającego znacznie większy obszar dowolności. Tu prawie wszystko

zależy od uczestników, nawet najbardziej szalone pomysły mają szansę na realizację.

Znalezienie niebanalnej formy pozwala wymknąć się szkolnej codzienności.

* Działania artystyczne angażują emocje uczestników. Inaczej przeżywamy

przetwarzanie informacji i nadawanie im formy przyswajalnej dla odbiorcy (a to

właśnie robimy, przygotowując wszelkiego rodzaju gazetki, plakaty czy tak popularne

ostatnio prezentacje multimedialne), inaczej podchodzimy do tematu, kiedy

próbujemy wyrazić go w formie wypowiedzi artystycznej. Wtedy szukamy metafory,

czerpiemy z tego, co porusza, co sięga nie tylko do intelektu, lecz także do sfery

emocji. Staramy się sformułować przesłanie dla odbiorcy, szukamy sensu

wieloznacznego, uniwersalnego. Stawiamy pytania, prowokujemy.

* Przekaz artystyczny jest przekazem otwartym. Otwartość dzieła polega na wielości

sensów, nie tylko doznań, ale i refleksji, jakie ono budzi. Dlatego bywamy tak

poruszeni, roztacza się przed nami bardzo szeroka perspektywa, w którą każdy z nas,

odbiorców, wkracza samodzielnie. Jakie ma to znaczenie dla projektu i jego tematu?

Ogromne, bo to zagadnienie nie umiera razem z zakończeniem naszych działań,

wysyłamy impuls i tym, co nas poruszyło, dzielimy się z innymi, a oni poniosą to

dalej.

**Jak szukać formy?**

Działania artystyczne są formą twórczości. Rozwijają wrażliwość uczestników, pozwalają im

realizować marzenia, pasje, zainteresowania. Uczą nowych form wyrazu. Z jednej strony

powinniśmy zatem wykorzystywać mocne strony zespołu – jeśli mamy do czynienia z

muzykami, to na pewno będą oni szukać form muzycznych; jeśli uczestnicy są zapalonymi

fotografikami, to prawdopodobnie pomyślą o plenerze fotograficznym. Z drugiej strony

projekt może stać się szansą na zdobycie nowych umiejętności. Warto zadbać, żeby ta szansa

została wykorzystana. W wielu projektach staramy się o środki finansowe na realizację

naszych pomysłów, można wtedy zaprosić do współpracy artystów czy instruktorów, którzy

nauczą nas czegoś nowego. Podczas ewaluacji działań edukacyjnych często pytamy o

osobiste korzyści ich uczestników; uważa się, że są one bardzo ważne, że poza

zrealizowaniem tematu każdy powinien wynieść coś dla siebie, wzbogacić umiejętności i

wiedzę. Warsztaty z profesjonalistami dają taką szansę.

Najważniejsze pytanie zawsze powinno jednak brzmieć „CO?”, dopiero potem zastanawiajmy

się „JAK?”.

Jak szukać formy?

* Oceniamy własne możliwości i potencjał.
* Wyobrażamy sobie odbiorcę naszych działań, zastanawiamy się, kim jest i jaka forma

do niego dotrze, jaka go poruszy. Pytamy o warunki, w jakich działamy, o to, co w

nich jest realne. Jeśli czegoś nie potrafimy, to zastanawiamy się, kto nas tego nauczy,

kto nam pomoże. Kiedy nasze działania będą wymagały środków finansowych albo

materiałów, to musimy wiedzieć, skąd je weźmiemy.

Plany należy dostosować do możliwości finansowych. Nie oznacza to łatwej rezygnacji z

pomysłów, ale wielu działań artystycznych nie da się zrealizować bez dodatkowych środków.

Wystawa fotografii wymaga druku i oprawy zdjęć, spektakl – miejsca, rzeźba –

odpowiedniego materiału. Jest jednak wiele sposobów na osiągnięcie zbliżonego efektu –

może nie trzeba kupować drogich ramek, by ciekawie zaprezentować fotografie? Na pewno

nie warto niczego robić byle jak, lepiej wybrać to, co jesteśmy w stanie, przy naszych

możliwościach, zrobić dobrze.

**Gazetka czy kolaż?**

Bardzo często nauczyciele, podsumowując jakiś etap działania edukacyjnego, kończąc temat,

proponują uczniom wykonanie gazetki. Istnieją jednak inne formy, które pozwalają na

bardziej osobiste przedstawienie materiału. Należy do nich kolaż (fr. *collage*) – technika

artystyczna polegająca na zestawieniu na jednej płaszczyźnie różnych materiałów w jedną

kompozycję. Jaką wolność daje wykonawcom ta forma! Znajdzie się tu miejsce na

informacje, fragmenty gazet, fotografii, własnych prac plastycznych, rysunków, wierszy,

zbieranych rekwizytów, cytatów... Kolaż jest formą, w której można pokazać subiektywny

stosunek do tematu, wyrazić odczucia, skonfrontować odmienne punkty widzenia, zderzyć ze

sobą różne formy wypowiedzi – a dzięki temu zatrzymać uwagę odbiorcy, zainteresować go,

wywołać emocje, sprowokować do myślenia.

*Podobna forma, choć już bardziej wymagająca, to tak zwany* ***asamblaż*** *(*fr. *assemblage –*

*„łączenie, zbieranie, spajanie”) – tu dzieło powstaje ze złączenia różnych gotowych*

*elementów w rodzaj przestrzennego, trójwymiarowego kolażu. Tę formę najlepiej zastosować*

*wtedy, gdy decydujemy się przejść na poziom metafory, na przykład zestawienie ze sobą*

*przedmiotów codziennego użytku może nadać im nowe znaczenie.*

Dobre rady – jak przygotować się do pracy nad kolażem?

Kolaż może być ostatnim etapem naszej pracy – powinien wtedy zawierać wszystkie jej

najważniejsze elementy.

* Zadbajmy, by uczniowie mieli okazję gromadzić i opracowywać bardzo różnorodne

materiały.

* Powinniśmy pomyśleć o ciekawych i zróżnicowanych formach „krążenia” wokół

tematu.

Jeśli na przykład opracowujemy historię rodzin, to raz będziemy oglądać stare

fotografie, innym razem – rysować mapy miejsc, z których wywodzą się przodkowie,

jeszcze innym poprosimy o przyniesienie symbolicznych pamiątek lub o

przeprowadzenie wywiadu z ulubionym/najstarszym/najciekawszym członkiem

rodziny.

Zacznijmy od tworzenia własnego (lub wspólnego – to zależy od tematu i

wcześniejszych ustaleń) kolażu. Pozwólmy uczniom na wybranie formy – na pewno

znajdą ciekawe sposoby połączenia wszystkiego w całość. Nasze działania trwają

zwykle kilka tygodni lub miesięcy – niech uczniowie założą teczki i w nich zbierają

efekty swojej pracy i poszukiwań, dzięki temu przygotują się do ostatniego etapu.

*W jednym z projektów w kolażu uczennica umieściła zapis rozmowy telefonicznej z wujkiem z*

*Drohobycza na temat jego nauczyciela rysunku – Brunona Schulza.*

Jeśli damy uczniom szansę, to z pewnością zaskoczą nas pomysłowością, fantazją i

wyobraźnią.

**Działania plastyczne**

Dla wielu uczniów właśnie ten sposób włączania się w pracę jest najbardziej atrakcyjny. Dla

nich przygotowanie plakatu, nalepki lub pocztówki czy stworzenie logo projektu będzie

najlepszą formą zmierzenia się z trudnym tematem. Tu często mogą wykazać się ci, których

nudzi szukanie informacji, którym bliższa jest ekspresja plastyczna niż intelektualne

dociekania. Pewne formy mogą powstawać podczas pracy zespołowej. Dzięki niej uczestnicy

lepiej się poznają. Wspólne malowanie na dużych płaszczyznach wyzwala niezwykle

pozytywną energię. Również grupowe tworzenie graffiti czy komiksu jest świetną zabawą.

*Podczas wspólnych warsztatów Kaszubi, Łemkowie i Ślązacy stworzyli trzy malowidła –*

*ogromne pejzaże: kaszubski, łemkowski i śląski. Na każdym z nich znalazło się to, co dla*

*każdej z grup było najważniejsze, ale wszystkie zostały przygotowane wspólnie. W ten sposób,*

*bawiąc się malowaniem, uczestnicy przekazywali sobie wiedzę o własnych kulturach,*

*religiach, o ważnych dla siebie miejscach.*

Dobre rady – jak dobrze przygotować działania plastyczne?

* Wspólne malowanie najlepiej poprzedzić warsztatami.
* Dobrym materiałem do pracy są duże kawałki tektury (potem równie dobrze się

prezentują). Można malować także na pudłach, co daje bardzo ciekawe efekty.

* Dobrze sprawdza się ogłoszenie konkursu na logo. Myślenie nad tą skrótową formą

graficzną mobilizuje przy okazji do rozważań, gdzie tkwi najważniejszy sens projektu.

* Graffiti może stać się pamiątką spotkania (na przykład podczas wymian). Jeśli nie

mamy odpowiedniej ściany, to możemy malować na dużym płótnie, a później gdzieś

je zawiesić. Nawet zwykłe utrwalenie odciśniętych, kolorowych dłoni jest działaniem,

które może mieć – poza walorem artystycznym – głęboki sens, kiedy staje się trwałym

śladem wspólnej pracy, spotkania.

**Mapy i makiety**

Kiedy działania edukacyjne dotyczą historii, niejednokrotnie zajmujemy się rzeczywistością,

której już nie ma, budynkami, które zniknęły, ulicami, które zmieniły swój wygląd. Jednym

ze sposobów wskrzeszania dawnego świata jest przygotowywanie map i makiet. To działanie

może stać się formą twórczości, na przykład gdy do budowania makiety użyjemy ciekawych

materiałów albo pozwolimy wykonawcom na uwolnienie wyobraźni. Można też zrobić mapy

interaktywne, mapy wykorzystujące fotografie czy mapy kolaże.

*Dzieci ze szkoły podstawowej w projekcie „Historia mojej ulicy” zajmowały się między*

*innymi przyrodą. Wykonały makietę z liści, patyków, kamyczków, piasku* – *ze wszystkiego, co*

*znalazły na swojej ulicy. Ulepiły z plasteliny jej mieszkańców. Narysowały wspólną mapę*

*„Ulica marzeń”. Każde z tych działań w jakiś sposób odtwarzało ulicę i jej historię, ale*

*jednocześnie wnosiło i rozwijało coś nowego – emocjonalną więź z drzewami i roślinami,*

*zdolność twórczego przetwarzania rzeczywistości, spostrzeżenie, że ulica to przede wszystkim*

*ludzie.*

**Subiektywne utrwalanie – warsztaty i wystawy fotograficzne**

Bardzo często zdarza się – zwłaszcza w projektach, które koncentrują się na badaniu historii

budynków, cmentarzy, ulic czy innych miejsc – że uczestnicy wykonują dokumentację

fotograficzną tych obiektów. Oczywiście nie jest to jeszcze działanie artystyczne, ale może

stać się jego początkiem. Jeśli bowiem ci sami uczestnicy wyruszą w teren z aparatem w ręku

po to, by uchwycić własne wrażenia, znaleźć własne spojrzenie na te miejsca, to otrzymamy

zupełnie inny materiał. Często realizatorzy projektów planują w związku z tym warsztaty

fotograficzne. Z jednej strony dają one uczestnikom nowe umiejętności, z drugiej – są okazją

do zapisu wrażeń niepowtarzalnych, bo subiektywnych, ulotnych, osobistych. Powstają w ten

sposób impresje artystyczne, które niejednokrotnie więcej i ciekawiej mówią o temacie niż

najobszerniejsze informacje.

*W projekcie polsko-holenderskim „Człowiek w przestrzeni miasta” uchwycono na*

*fotografiach łódzkie ulice. Jednak głównym bohaterem zdjęć jest mormon wędrujący przez*

*miasto i zaczepiający przechodniów.*

*W projekcie „Rabin z Opola” Towarzystwa Alternatywnego Kształcenia grupa młodzieży*

*spędziła kilka godzin na fotografowaniu dworca kolejowego. Młodzi ludzie próbowali*

*odtworzyć to, co mógł zobaczyć bohater projektu rabin Leo Baeck, wysiadając z pociągu,*

*kiedy pierwszy raz przybył do Opola, i wsiadając do innego pociągu, kiedy żegnał miasto na*

*zawsze.*

**Spektakl teatralny**

To bardzo popularna forma, chętnie wykorzystywana jako dopełnienie działań edukacyjnych.

Jest szczególnie ważna dla uczestników. Droga od informacji, od inspiracji, jaką mogą być

tekst literacki, czyjaś historia, zdarzenie, do znalezienia odpowiednich środków wyrazu,

wykrystalizowania się przesłania spektaklu, to zarazem droga do zrozumienia problemu i

znalezienia jego uniwersalnego wymiaru. Tu istotne jest więc autentyczne przeżycie, prawda

wykonawców. Ale, mimo że spektakle przygotowują amatorzy, to muszą oni znaleźć taką

formę artystyczną, której będą w stanie sprostać i która sprawi, Ŝe dzięki ich zaangażowaniu i

prawdziwości ich opowieści widzowie wejdą w świat spektaklu, odczytają przesłanie, dadzą

się porwać wizji.

Dobre rady – jak pracować nad przedstawieniem?

* Po pierwsze, trzeba określić jego temat, nie historię, bo ta jest pretekstem, ale właśnie

temat. Innymi słowy to odpowiedź na pytanie – o czym to będzie?

* Po drugie, wybrać konwencję – niech będzie atrakcyjna dla wykonawców i

odpowiednia do tematu.

* W przedstawieniach amatorskich bardzo dobrze sprawdzają się techniki plastyczne –

teatr lalki, teatr przedmiotu – a także ich połączenia z żywym planem. Są to jednocześnie środki sprzyjające przekazowi metaforycznemu. Teatr nie lubi dosłowności.

* Najpierw koniecznie trzeba dogłębnie zrozumieć problem, tak, by był ważny i

autentyczny dla wykonawców. Pracujesz z amatorami, ich aktorskie kreacje są mniej

istotne. Chodzi przede wszystkim o to, by w spektaklu odnaleźli oni siebie, uwierzyli

w to, co grają, pokazali jakąś odkrytą przez siebie prawdę, wtedy widz im uwierzy –

siła przekazu będzie ważniejsza od umiejętności aktorskich wykonawców.

* W tej fazie pracy bardzo pomocna jest drama. Pozwala ona uczestnikom na

wchodzenie w role, patrzenie na świat oczami innych, przyglądanie się problemom z

różnych punktów widzenia. Drama angażuje uczucia i emocje, zarazem jest metodą

bezpieczną, bo wchodzeniu w rolę towarzyszy wychodzenie z niej, a zatem

prowadzący zajęcia decyduje, gdzie należy postawić granicę.

* Trzeba pozwolić uczniom na inwencję twórczą, powinni oni być nie wykonawcami,

lecz współtwórcami. Praca nad spektaklem to droga do rozwijania twórczego

myślenia.

* Warto dbać o szczegóły! Dotyczy to muzyki, scenografii, stroju. Należy unikać

realizmu, umowne rekwizyty uczą myślenia symbolicznego, posługiwania metaforą.

*W Ośrodku Pogranicze w Sejnach od 1999 roku kolejne grupy uczestników – młodych ludzi,*

*pracujących pod kierunkiem Bożeny Szroeder – wystawiają „Kroniki sejneńskie”. Ale*

*„Kroniki sejneńskie” to nie tylko spektakl – to także projekt edukacyjny. Jego scenariusz*

*powstał bowiem dzięki zbieraniu historii mieszkańców Sejn, ich narracji i pieśni. Tak została*

*wskrzeszona opowieść o dawnym życiu w wielokulturowych Sejnach. Każda grupa*

*zaczynająca pracę nad „Kronikami” poznaje już zebrane historie i niejednokrotnie uzupełnia je o nowe, ponieważ każdy z uczestników ma sam dotknąć przeszłości, przeżyć biografię postaci, o której opowiada, w którą się wciela. Działania edukacyjne i teatralne są tu ściśle powiązane, dzięki czemu udaje się stworzyć widowisko niezwykłe, bardzo ciekawe artystycznie, ale jednocześnie – zarówno dla aktorów, jak i dla widzów – będące czymś więcej niż spektakl.*

*W projekcie „Historia mojej ulicy” młodzież pracowała nad spektaklem opowiadającym o*

*losach ludzi związanych z jedną z opolskich ulic. Ćwiczenia dramowe pozwoliły popatrzeć na tę okolicę oczami jej niemieckich, żydowskich i polskich mieszkańców. Bez tych zajęć młodym ludziom trudno byłoby utożsamić się ze swoimi bohaterami, poczuć to, co oni mogli czuć, i sprawić, by widzowie przeżywali razem z nimi tę opowieść.*

**Film artystyczny i dokumentalny**

Pewnie niewielu jest młodych ludzi, którzy nie marzą o zrealizowaniu własnego filmu. To

bardzo atrakcyjna forma. Jak każda wymaga umiejętności, ale dostępność sprzętu i

programów komputerowych do montażu sprawia, że staje się ona coraz bardziej dostępna.

Wybór tematu, opracowanie koncepcji filmu, praca nad scenariuszem, odgrywanie ról – to

zadania dla wielu osób, pozwalają angażować się również tym, którzy nie czują się dobrze

przed kamerą. Także realizacja filmu dokumentalnego jest rodzajem twórczego działania.

Autorzy muszą dokładnie przemyśleć jego formę, zastanowić się, jaki materiał będzie dla

nich przydatny, jaką wybiorą konwencję, muszą napisać scenariusz, pozyskać rozmówców

(jeśli planują wywiady), zyskać zgodę osób, które będą chcieli w swoim filmie pokazać. Te działania wiele ich nauczą, wykształcą w nich nowe umiejętności, nie tylko artystyczne, lecz

także społeczne.

*Stowarzyszenie Homo Faber z Lublina zaproponowało grupie gimnazjalistów z Ulanowa*

*zrealizowanie filmu „Lemel i Cypa” według opowiadania Isaaca Bashevisa Singera. Potem*

*film ten był pokazywany w kinie objazdowym w wielu miejscowościach Lubelszczyzny.*

*Uczniowie, którzy nad nim pracowali, mogli w ten sposób – niewątpliwie dla nich niezwykły i*

*bardzo atrakcyjny – wejść w świat nie tylko Singera, lecz takŜe śydów zamieszkujących przed*

*wojną tak wiele miasteczek z ich okolic.*

*Gimnazjaliści – uczestnicy projektu edukacyjnego „ULEPmy LEPszy świat” – aby*

*opowiedzieć innym o życiu pracujących dzieci z Sudanu i Chin, wybrali formę filmu*

*animowanego. Prosta opowieść o jednym dniu z życia każdego z bohaterów składa się na film*

*zrealizowany techniką animacji poklatkowej. Do jego stworzenia wystarczyły uczniom*

*aparaty fotograficzne i plastelina, choć była tu również potrzebna pomoc osoby, która*

*potrafiła zmontować całość.*

Dobre rady – jak przygotować się do pracy nad filmem animowanym?

Faza przygotowania:

* Tak jak w przypadku spektaklu teatralnego tu także najważniejsze jest sprecyzowanie

tematu – niech będzie konkretny, jasny i oczywiście przedyskutowany z uczniami.

* Warto dobrze przygotować się do tematu, niech uczestnicy projektu staną się

ekspertami. Pomoże im w tym udział we wcześniejszych działaniach – mogą to być

warsztaty lub samodzielne poszukiwania uczestników. Ta faza powinna być

zrealizowana rzetelnie, bez pośpiechu.

* Przed przystąpieniem do realizacji filmu przydatne będą warsztaty z pisania

scenariusza. Można na przykład analizować wspólnie krótkie filmy animowane,

wyodrębniając najważniejsze zasady prowadzenia opowieści (krótka, jasna fabuła,

wyraziści bohaterowie, konkretna sytuacja, wyraźna pointa).

* Następny etap to pomysł na scenariusz, na to, jaka to będzie historia, jak opowiadana,

ustalenie jej zasad konstrukcyjnych. Nie planujmy zbyt wielu zmian miejsca akcji –

będzie to trudne technicznie do pokazania.

* Dzielimy naszą historię na sceny.
* Opracowanie scen – tu można podzielić się na grupy, z których każda opracuje i

rozpisze na konkretne obrazy swój fragment, dzięki temu wszyscy będą

zaangażowani.

* Do wszystkich scen trzeba przygotować spis rzeczy potrzebnych do ich zrealizowania

(na przykład tektura, farby, druty, ścinki materiałów, patyki, ziarna lub plastelina).

* Na koniec tych przygotowań warto zaplanować warsztaty plastyczne. Niech

uczestnicy ulepią swoich bohaterów, sprawdzą, jak można ich animować (wprawiać w

ruch).

Na tak zaplanowaną fazę przygotowań trzeba przeznaczyć około 12 godzin.

Realizacja filmu:

* Miejsce to zaciemniona sala, w której można na dwa czy trzy dni zrobić bałagan.

Przydadzą się reflektory do doświetlania scen, czasem wystarczą mocne lamp.

* Przystępujemy do realizacji. Sporo czasu zajmie przygotowanie scenografii

(dobrze sprawdza się praca w grupach, każda przygotowuje swoje sceny, wtedy

pracujemy równolegle, to pozwoli zaoszczędzić czas). Cyfrowe aparaty fotograficzne umieszczamy na statywach. Każda grupa powinna

mieć do pracy jeden aparat.

* Filmowanie każdej historii to zrobienie około 15 zdjęć na 1 sekundę filmu, bo ruch

pokazuje się przez minimalne zmiany pozycji ciała.

* Na koniec możemy zrobić plastelinową czołówkę filmu i napisy końcowe.
* Ważny jest wybór ścieżki dźwiękowej, bo to muzyka decyduje o nastroju,

dodatkowo interpretuje obraz.

* Do montażu całości raczej będzie potrzebna pomoc fachowca, choć zdarzają się

bardzo sprawni uczniowie, posiadający programy do montażu (często nawet nie

wiemy, jaki potencjał kryje się w naszych podopiecznych…). Ten etap trwa

minimum dwa dni po 8 godzin plus czas na montaż.

Film może być różnie wykorzystany, na pewno przed przystąpieniem do realizacji dobrze jest

wiedzieć, czemu będzie służył, jak go użyjemy. Może to będzie uroczysta premiera dla

przyjaciół i rodzin? A może film stanie się częścią następnego projektu, na przykład zostanie

wykorzystany przez autorów do poprowadzenia warsztatów dla innych na temat, któremu jest

poświęcone nasze dzieło?

**Aktywna prowokacja – Happening**

Happening (ang. „zdarzenie”) to sposób działania artystycznego o charakterze parateatralnym,

uwzględniający interakcje z uczestnikami. Jest to forma otwarta, pozostawiająca przestrzeń na

improwizację. Jej adresatem jest widz, który obserwuje akcję, ale bywa też prowokowany do

reakcji, zapraszany do wspólnych działań.

*W letni dzień grupa studentów ustawiła na ulicy krzesła. Rozdała przechodniom farby i*

*pędzle, by mogli oni stworzyć swoje siedziska. Powstała kolekcja unikalnych krzeseł. Ten*

*projekt, zrealizowany przez stowarzyszenie OPAK w Opolu, miał na celu z jednej strony*

*oswojenie przestrzeni i nadanie jej nowych znaczeń (stała się ona miejscem niezwykłych*

*zdarzeń), z drugiej – sprawiał, że zatrzymujący się przechodnie na chwilę mogli się poczuć*

*artystami.*

*Realizatorzy projektu „Laboratorium Kilińskiego”, uczniowie VI LO im. Jana*

*Kochanowskiego w Radomiu, na placu, gdzie stała kiedyś synagoga, usypali z piasku*

*ogromną literę alef z alfabetu hebrajskiego. Oznacza ona nieskończoność i obecność Boga. W*

*ten sposób młodzi ludzie chcieli przywrócić temu miejscu znaczenie sakralne. I na chwilę im*

*się to udało. Przechodnie uszanowali znak, obchodzili to miejsce dopóki wiatr nie rozwiał*

*piasku.*

**Instalacja – metafora w przestrzeni**

Instalacja to działanie w przestrzeni, aranżowanie jej w sposób, który będzie oddziaływał na

widza. Niczego nie mówimy tu wprost, jednak wprowadzamy odbiorcę w otoczenie, które

skłania do refleksji, wywołuje skojarzenia, emocje, za pomocą symboli wciąga w jakąś

sugerowaną rzeczywistość. Warto pokazać uczniom zalety tej formy na konkretnych

przykładach. Aby uzyskać wrażenie wejścia na ulicę Paryża, przedwojennej Warszawy czy

żydowskiego miasteczka, często wystarczą przedmioty, towarzyszące im dźwięki i

prezentacja multimedialna.

*Pomocne ćwiczenia:* „Zobacz to, co ja widzę” – za pomocą instalacji pokazuje się

uczestnikom, jak subiektywne jest nasze widzenie świata. Prosimy wszystkich o zawieszenie

ram „wycinających” wybrany fragment rzeczywistości i tym samym zwracających na niego uwagę. Podobne ćwiczenie to inscenizowanie widoku „przez dziurkę od klucza”. Te

ćwiczenia mogą służyć różnym celom, na pewno znakomicie uświadamiają uczestnikom,

czym jest perspektywa innego, jak różnie postrzegamy tę samą rzeczywistość.

**Performance – działanie z wykorzystaniem własnego ciała**

Performance (ang. „przedstawienie, wykonanie”) to sytuacja artystyczna, w której autor może

być jednocześnie przedmiotem i podmiotem działania, wykorzystuje bowiem własne ciało.

Wydaje się, że to forma zbyt trudna, by ją wykorzystać w działaniach edukacyjnych. Ale

rodzajem performance’u jest na przykład „ożywianie obrazów”, czyli najpierw odtwarzanie

ich przez uczestników, a następnie wykorzystanie takiego „obrazu” do zainscenizowania

wyobrażonej na nich sceny albo potraktowanie go jako punktu wyjścia do improwizacji.

Wtedy performance może okazać się formą rozwijającą wyobraźnię, empatię oraz zdolność

myślenia historycznego.

*Pomocne ćwiczenia:* Łatwiej zrozumieć bohatera romantycznego, jeśli, inspirując się obrazem

„Wędrowiec przed morzem mgły” Caspara Davida Friedricha, uczestnicy zajęć wyobrażą

sobie siebie na miejscu postaci z dzieła niemieckiego malarza. Może to być punktem wyjścia

do bardzo różnych działań, na przykład monologów, malowania pejzażu, jaki stojący tyłem

mężczyzna ma przed oczami, albo nazwania uczuć, jakie ten widok mógł w nim budzić.

Inną pomocą mogą być dramowe ćwiczenia, tak zwane rzeźby z ciała. Takie działania mogą

służyć najróżniejszym celom, na przykład wyrażaniu emocji czy przedstawianiu

symbolicznego obrazu omawianego zjawiska. Jeśli uczestnicy dyskusji o stereotypach,

ciałem, pozycją, a nawet wykorzystaniem rekwizytów pokażą, czym jest relacja

międzyludzka oparta na uproszczeniach, to znacznie lepiej zapamiętają i zrozumieją tę lekcję.

Przykłady działań pochodzą z publikacji:

▪ „Tolerancyjni. To się dzieje!”, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”, Warszawa 2009;

▪ „Dobre praktyki. Małe dziecko w Polsce. Doświadczenia organizacji pozarządowych”, Fundacja Rozwoju

Dzieci im. J.A. Komeńskiego;

▪ „Międzykulturowość w projektach Młodzież w Działaniu. Dialog międzykulturowy”, Warszawa 2008;

▪ oraz z projektów realizowanych w Zespole Szkół „TAK” w Opolu.